Opłata pocztowa uiszczona gotówką Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO BUCHALTERYJNO - PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja: Księgarnia Prawnicza
Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 20 (118) Warszawa, 13 maja 1939 r. Rok IV

TREŚĆ:

Dr E. ISERZON

PRZEDAWNIENIE UMARZAJĄCE DŁUG A DOCHÓD PODATKOWY DŁUŻNIKA

I

Upływ terminu przedawnienia nie powoduje automatycznie umorzenia długu.

Według brzmienia art. 273 § 1 Kodeksu Zobowiązań —

„Dłużnik może uchylić się od odpowiedzialności, gdy powoła się na upływ czasu pociągający za sobą według ustawy przedawnienie wierzytelności. Sąd nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia".

Dłużnik więc *może,* ale *nie musi korzystać z przedawnienia* uma-

rzającego dług. Praktycznie, szanujący się kupiec, dbający o utrzymanie stosunków handlowych nie ucieka się do tego sposobu pozbycia się wierzytelności: powoływanie się na przedawnienie skompromitowałoby go w opinii kupieckiej.

II

Jakkolwiek długi, ze stosunków handlowych wynikające, podlega- bardzo krótkiemu, bo dwuletniemu przedawnieniu (art. 285 pkt 1 KZ), to jednak, praktycznie, wypadki powstania dla dłużnika podstawy do powoływania się na przedawnienie są rzadsze niż się powszechnie przypuszcza.

W grę wchodzi przepis pktu 1 art. 279 KZ

„Bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie wierzytelności ze strony dłużnika".

Uznanie długu — które przerywa bieg przedawnienia a więc czyni cały dotychczasowy bieg przedawnienia niebyłym — jest skuteczne *nie tylko w tym wypadku, gdy nastąpiło w formie pisemnej,* ale również wtedy, gdy nastąpiło ustnie. Skuteczne jest nie tylko wyraźne uznanie długu, ale *nawet dorozumiane,* tj. wynikające z okoliczności (por. Uzasadnienie projektu Kodeksu Zobowiązań, prof. Longchamps de Berier, str. 444 i n.).

Fakt uznania długu może być oczywiście dowodzony powołaniem się na świadków.

Ze względu na to, że tylko w bardzo rzadkich wypadkach wierzyciel w ciągu lat dwóch nie monituje dłużnika, a monit pociąga zazwyczaj ze strony dłużnika usprawiedliwianie się, przyrzeczenia uiszczenia itp., czyli takie oświadczenia, które zawierają uznanie długu — wypadki przedawnienia długu w stosunkach handlowych są nader rzadkie.

III

Ustawa o podatku dochodowym *określa dochód* jako „przychód" zmniejszony o pewne wydatki i straty, z osiągnięciem tego przychodu związane (art. 6 ust. 1).

Co należy rozumieć przez przychód — ustawa nie określa. Ustawa nie zawiera pozytywnej definicji „przychodu". Natomiast znajdujemy, w ustawie wyliczenie wpływów, które według ustawy nie stanowią „dochodu" (art. 7), tj. „przychodu" zmniejszonego o pewne wydatki i straty z osiągnięciem przychodu związane. Mianowicie według art. 7 —

„Nie uważa się za dochód podlegający opodatkowaniu: 1) nadzwyczajnych przychodów w postaci spadków, legatów, darowizn, posagów, kapitałów wypłaconych za ubezpieczenie życia, o ile te przychody nie stanowią periodycznych wpływów; 2) wpływów wskutek częściowego lub całkowitego spieniężenia majątków; 3) zysków wynikających ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, o ile sprzedaż nie nastąpiła w wykonywaniu przedsiębiorstwa zarobkowego lub interesu spekulacyjnego; 4) wygranych loteryjnych i losowych; 5) wpłat z tytułu umarzania wierzytelności i 6) w ogóle takich przy-

chodów, które stanowią zwiększenie lub zwrot majątku, lecz nie stanowią dochodu".

Skoro ustawa nie określa pozytywnie pojęcia przychodu, a jest to pojęcie z dziedziny ekonomii, należy — w myśl elementarnej zasady interpretacyjnej — *przyjąć treść tego pojęcia zgodnie z nauką ekonomii.*

Przychodem w rozumieniu ekonomicznym jest powtarzalne przysporzenie majątku pochodzące z czynników produkcji ekonomicznej: przyrody, pracy i kapitału. *Przychód (dochód brutto) musi byc wzrostem wartości periodycznym i przewidzialnym* (Gide).

Umorzenie długu na skutek przedawnienia jest niewątpliwe powiększeniem majątku dłużnika (przez zmniejszenie pasywów), ale *nie jest wzrostem periodycznym i przewidzialnym.*

Nie jest periodycznym, ponieważ *nie jest składnikiem przychodu ze źródła za dany okres gospodarczy.* — Bonifikata lub opust jest wyrazem woli strony w danej transakcji, stanowiącej fragment funkcjonowania danego źródła dochodu — jest więc dla dłużnika przychodem ze źródła za dany okres gospodarczy. *Umorzenie długu* na skutek przedawnienia nie jest wyrazem woli stron, które daną transakcję zawarły, *nie jest więc objawem funkcjonowania danego źródła dochodu.*

Przedawnienie zapada w zasadzie z *powodu niedbalstwa wierzyciela, jest więc dla dłużnika przyrostem przypadkowym i nie przewidywanym — jako nie objętym celem gospodarczej działalności jednostki.*

Wzrost majątku dłużnika na skutek przedawnienia jest tak samo przypadkowy (nieprzewidzialny) jak spadek, legat itp., a mniej przewidywany niż wygrana na loterii (por. art. 7, wyżej przytoczony).

NTA w wyroku z d. 22.6.1938, l. rej. 2451/34 (OBP, 1938, str. 621 i n.) uznał, że tzw. „zysk sanacyjny" nie stanowi u dłużnika dochodu podatkowego, ponieważ cel sanacyjny jest związany przede wszystkim *z położeniem majątkowym dłużnika a nie z konkretną transakcją handlową* — co odróżnia „zysk sanacyjny" od zwyczajnych opustów i bonifikat.

To stanowisko NTA pokrywa się z wyżej nakreślonym poglądem na umorzenie długu na skutek przedawnienia jako na wzrost majątku *nie objęty celem gospodarczym,* a więc nieperiodyczny i nieprzewidzialny.

Skoro umorzenie długu na skutek przedawnienia nie jest dochodem w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym, nie podlega opodatkowaniu.

Dotyczy to osób fizycznych.

Jeśli chodzi o osoby prawne, to w myśl znanej i stałej judykatury NTA, wszelki przychód, nawet nie mający charakteru dochodu, podlega opodatkowaniu (art. 21 ustawy o pod doch.). Podlega więc u nich opodatkowaniu również wzrost majątku na skutek umorzenia długu z powodu przedawnienia.

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

144.

KSIĘGOWANIE CEN NETTO ZA TOWAR SP ZEDANY PRZEZ KOMISANTA. KSIĘGOWANIE WPŁYWÓW PRZEJŚCIOWYCH.

Księgowanie cen netto za towar sprzedany w trybie komisowym, tj. po potrąceniu prowizji komisanta i kosztów —uchybia postulatowi zupełności wpisów.

Gotówka wpływająca lub otrzymany kredyt, bez względu na źródło podmiotowe, wymagają zapisów do ksiąg — chociażby obsługiwały przedsiębiorstwo jedynie przejściowo, na krótki czas.

NTA, 27 stycznia 1939, I. rej. 1490/36.

Z uzasadnienia. ...*Wymogiem prawidłowej rachunkowości* kupieckiej — a o taką właśnie chodzi — jest i musi być, by *zdarzenia gospodarcze,* które mają być przedmiotem wpisów do ksiąg, *znalazły zupełne odbicie w treści tych zapisów,* tzn., żeby osnowa rachunkowa zapisów pokrywała treść faktyczną zdarzenia. *Wypłata prowizji, należnej komisjonerowi, jest samodzielnym zdarzeniem gospodarczym* doniosłej wagi dla przedsiębiorstwa komitenta, gdyż opiera się na osobliwym tytule prawnym, wynikającym ze stosunku komisu, a zatem, stanowiąc samoistny wypadek rachunkowy, winna też jako taka mieć swój własny odpowiednik w osnowie wpisu do ksiąg. *Księgowanie cen netto za towar sprzedany w trybie komisowym, a zatem po potrąceniu prowizji i kosztów, uchybia postulatowi zupełności wpisów,* gdyż przy takiej metodzie wypadek wypłaty prowizji, nawet jeżeliby ją uskuteczniono każdorazowo w drodze potrącenia, usuwa się zupełnie z ksiąg, a oddzielne księgowanie prowizji i kosztów na odnośnych rachunkach w oderwaniu od ceny za dany towar, księgowanej w kwotach netto, niweczy rachunkowy związek między kosztami i ceną brutto w odniesieniu do poszczególnych pozycji a nawet należyty pogląd na wysokość cen uzyskanych z poszczególnej sprzedaży czy też cen płaconych przy zakupie. *Prawidła buchalteryjne bowiem nie mogą się zadowolić „skróconą" osnową zjawisk gospodarczych, lecz przeciwnie wymagają pełnego ujawnienia wszelkich samodzielnych a dla przedsiębiorstwa istotnych zdarzeń w ich właściwej formie, tj. takiej osnowy, by na podstawie treści zapisu można było sprawdzić, czy odnośne zdarzenie gospodarcze ujawniono pod każdym względem prawidłowo i zgodnie z rzeczywistością. Taką kontrolę umożliwia tylko wpis zupełny pod względem podmiotowym i przedmiotowym.*

Skoro skarżący dalej przyznaje, że od firmy B. W., dotyczącej przedsiębiorstwa czy przedsiębiorstw różnych od zawodowego skupu bydła, o który chodzi, wpływały do przedsiębiorstwa skupu różne kwoty pieniężne, czy też że wprowadzał do przedsiębiorstwa skupu pewne dochody z zewnątrz, których w księgach tego przedsiębiorstwa nie ujawniono, to tym samym popiera on wniosek władzy o nieprawidłowości tej księgowości. O sam fakt bowiem nieksięgowania wpływów gotówkowych czy kredytowych chodzi, a nie o przyczyny ich nieksięgowania. Już przedtem NTA podkreślił z naciskiem, że wszelkie zjawiska natury gospodarczej, powodujące przemiany lub przesunięcia rodzajowe w stanie majątkowym przedsiębiorstwa, muszą być ujawnione w postaci odpowiednich zapisów na właściwych rachunkach. *Gotów-*

ka wpływająca lub otrzymany kredyt, bez względu na źródło podmiotowe, są bezsprzecznie takimi zjawiskami gospodarczymi wymagającymi zapisu do ksiąg chociażby obsługiwały przedsiębiorstwo jedynie przejściowo, na krótki czas.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH PODATKOWYCH

108.

SPROSTOWANIE ZEZNANIA.

Sprostowanie zeznania musi pozostawać w granicach stanu faktycznego z okresu miarodajnego dla wymiaru i nie może być przeto wyrazem zaszłości z czasu późniejszego, po dniu bilansowym.

NTA, 29 marca 1938, l. rej. 7741/34.

Z uzasadnienia: W styczniu 1931 K. L. *sprostował swoje zeznanie o dochodzie* na r. 1928, żądając *dodatkowo potrącenia kwoty zł 181.943* tytułem odsetek za okres gospodarczy 1.7.1926 — 30.6.1927 od kwoty zł 2.183.316, *na której zapłacenie wraz z odsetkami od 1.7.1924 został zasądzony wyrokiem SN z 9.10.1930*, zapadłym w sporze o waloryzację zapłaconej w r. 1919 reszty ceny kupna dóbr H. Płatnik wyjaśniał, że odsetek tych nie potrącił w zeznaniu, ponieważ ani w czasie zamknięcia ksieg (30.6.1927) ani w czasie złożenia zeznania (15.5.1928) nie mógł wiedzieć o tym ciężarze, oraz że należna z wyroku suma wraz z odsetkami zostala już w drodze egzekucji zahipotekowana na dobrach H. W lutym 1931 płatnik przedłożył sprostowany o kwotę odsetek bilans oraz rachunek strat i zysków za okres 1926/27... Istotnie, *NTA stoi na stanowisku, iż płatnikom w ogóle przysługuje prawo prostowania zeznania, płatnikom podlegającym opodatkowaniu na podstawie ksiąg — po prawidłowym sprostowaniu zamknięcia rachunkowego.* Takie prostowanie zeznania może mieć na celu usunięcie błędów, jakie w nim zaszły na podłożu prawnym lub faktycznym, *zawsze jednak musi ono — uwagi na ustawową konstrukcję podstawy wymiaru — pozostawać w granicach stanu faktycznego z okresu roku kalendarzowego, gospodarczego lub operacyjnego, decydującego dla wymiaru* (art. 13). O ile więc chodzi o wymiar na podstawie ksiąg, sprostowanie zamknięcia musi pozostawać *w granicach stanu rzeczy z dnia biansowego* — jeżeli ma być skuteczne w dziedzinie podatkowej. Innymi słowy, musi ono polegać na usunięcie z zamknięcia błędów i nadaniu w ten sposób zamknięciu takiej traści, jaką ono powinno było już pierwotnie posiadać, gdyby było sporządzone poprawnie. Natomiast *nie może sprostowanie zamknięcia, o jakim mowa, być wyrazem zaszłości z czasu późniejszego, po dniu bilansowym...* Mianowicie odwołanie podnosiło, że ani w czasie zamknięcia ksiąg, ani w czasie złożenia zeznania płatnik nie mógł wiedzieć o tym ciężarze, gdyż nie było jeszcze prawomocnego wyroku, a dopiero „po złożeniu zeznania zaszły ważne okoliczności, zmieniające poprzednio ustalony dochód". Skarga zaś wskazuje na „szczególne właściwości ustawy waloryzacyjnej, restytuującej nieistniejące długi" i wywodzi, że przed rostrzygnięciem sporu o waloryzację, co nastąpiło dopiero w r. 1930 nie można było uwzględniać w księgach odsetek od dochodzonej w procesie pretensji i że nawet rezerwa na ten cel w zamknięciu za r. 1926/27 byłaby „fikcyjną pozycją" wobec wątpliwej należności i wysokości

samego kapitału. A zatem uzasadnienie spornej pozycji skarga opiera wyłącznie *na faktach z czasu po dacie bilansu*, co ze stanowiska ustawy i przepisów wykonawczych do niej odbiera temu uzasadnieniu wszelkie znaczenie.

Z tych powodów NTA skargę oddalił.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH UMÓW O PRACĘ I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

73.

NIEWPŁACANIE SKŁADEK NA RZECZ INSTYTUCJI UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Art. 58 Prawa o wykroczeniach *), mówiąc o sumach potrącanych na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, ma na uwadze sumy potrącone, a nie sumy nie potrącone, a które powinny być potrącone.

Uchwała całej Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1938 r. I. K. 2607/37.

Z uzasadnienia:

. . . .

2. Kwestia odpowiedzialności karnej pracodawcy za niewpłacenie przez pracodawcę części składek należnych od pracowników zaznaczyła się w orzecznictwie Sądu Najwyższego w orzeczeniu w składzie zwykłym, powziętym 25 marca 1935 r. (Zb. O. 468/35) i w postanowieniu Składu Siedmiu Sędziów Izby Karnej Sądu Najwyższego z 24 października 1936 r. (Zb. O. 433/36). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy wypowiedział zasadę prawną, iż art. 58 pr. o wykr., mówiąc o sumach potrącanych na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, ma na uwadze tak sumy rzeczywiście potrącone, jak i nie potrącone, ale które powinny być potrącone. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy odrzucił interpretację gramatyczną przepisu art. 58 pr. o wykr., stwierdzając, że wykładnia gramatyczna przy rozstrzyganiu tego pytania zawodzi i w ślad za tym posłużył się wykładnią logiczną i to częściowo historyczną przez powołanie się na treść art. 96 ustawy z 1920 r. (Dz. U. poz. 272/20 i na treść projektu o ubezpieczeniu społecznym (Druk Sejm. nr 529), jak również dogmatyczną przez porównanie tego przepisu z treścią art. 217, 219, 229, 230 ustawy o ubezpieczeniu społecznym i art. 262 k. k...

Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów, postanowieniem z 8 marca 1938 r. (I. K. 2607/37) przedstawił na mocy art. 40 § 2 prawa o ustroju sądów powszechnych zasadę prawną uchwaloną 24 października 1936 r. w składzie siedmiu sędziów Izby Karnej do rozstrzygnięcia całej Izbie Karnej.

3. Dzisiejsze ustawodawstwo karne, poza ustawodawstwami dopuszczającymi analogię w prawie karnym, wychodzi z założenia swej zupełności i wyłączności. Żądanie to określa powtarzająca się w ustawach od końca XVIII wieku (konstytucja francuska z 1789 r. i 1791 r.), a przyjęta także do art. 1 k. k. zasada, iż nikt nie może być karany za spełnienie czynu, który w czasie popełnienia

---

*) Artykuł ten brzmi:

„Kto kierując zakładem pracy nie wpłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrącanych na rzecz tych instytucji przy wypłacie pracującym wynagrodzenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych.

nie był zagrożony karą przez ustawę wówczas obowiązującą (nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege). Tylko działania w ustawie wyraźnie zagrożone są karalne i tylko wyraźnie w ustawie ustanowione kary mogą być stosowane. To stanowisko ustawodawstwa karnego posiada znaczenie przy określeniu zasad wykładni ustawy karnej przez naukę i sądy. Tak sądy jak też i nauka prawa mogą wykładać i wyjaśniać ustawę karną, nie mogą jej jednak tworzyć i uzupełniać. Zadaniem wykładni prawa karnego jest zbadać i wyjaśnić wolę ustawodawcy wyrażoną w przepisie ustaw. Ta wola musi jednak ustąpić wobec innego brzmienia ustawy, bo oznajmiona wola ustawodawcy wiąże sędziego.

Obowiązujące polskie prawo karne nie zawiera osobnych przepisów o tłumaczeniu ustawy karnej. Stosują się tu ogólne prawidła przyjęte przez naukę prawa.

W myśl przyjętych przez naukę prawa zasad stosować należy najpierw wykładnię gramatyczną, a gdy ta nie wystarcza wykładnię logiczną, dogmatyczną, a ewentualnie także historyczną. Wykładnia ta jednak musi za przesłankę przyjąć tekst prawa i w drodze rozumowania, opierając się na tekstach innych przepisów lub też na źródłach i materiałach ustawodawczych winna nadać odnośnemu tekstowi (wyrazowi lub całemu zdaniu) to znaczenie, które okaże się wnioskiem wysnutym z tych przesłanek. Uprawnienia sądów w zakresie wykładni są jednak ograniczone treścią przytoczonego wyżej art. 1 k. k. Przyjęta tam zasada wyklucza dopuszczalność wykładni wychodzącej poza gramatyczne znaczenie tekstu i stwarzanie w ten sposób norm prawnych, nie mieszczących się w tekście i w treści ustawy. Taka wykładnia byłaby przekreśleniem tej zasady, według której kodeks karny jest jedyną podstawą osądzenia i karania konfliktów obywatela z interesami społeczeństwa i określania granic, poza którymi działanie obywatela nie posiada znamion przestępstwa. Stanowisko to zajął też Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym z 5 kwietnia 1933 r. (Zb. O. 113/33 str. 208) wyjaśniając, że przy wykładni prawa należy się kierować celowością i myślą, wynikającą z samego tekstu prawa, które odrywa się od swego twórcy i żyje życiem samodzielnym, normując stosunki prawne w myśl tego, co wypływa z woli, ujawnionej w tekście prawa.

4. Uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 24 października 1936 r. (Zb. O. 433/36), jako oparte na błędnych przesłankach do błędnego dochodzi wniosku...

Przedmiotem przywłaszczenia jest obecnie cudze mienie ruchome. Aczkolwiek pojęcie to jest niewątpliwie obszerniejsze od pojęcia rzeczy ruchomej i aczkolwiek roszczenie będące wypływem wierzytelności (ustawowej czy umownej) niewątpliwie należy do majątku wierzyciela (według pojęć ustawy cywilnej), to jednak roszczenie to nie jest mieniem ruchomym w znaczeniu ustawy karnej, o ile wierzytelność nie jest inkorporowana w postaci papieru wartościowego na okaziciela, lub też dokumentu legitymacyjnego, stwierdzającego obowiązek świadczenia na rzecz okaziciela (np: bilety kolejowe, kontramarki itp.). Mieniem ruchomym w znaczeniu ustawy karnej (art. 257, 262 k. k.) jest każdy przedmiot posiadający wartość materialną. Przedmiotem tym mogą być ciała stałe, płynne i lotne (para wodna, gazy), oraz siły przyrody (elektryczność). Nie należą jednak tutaj zobowiązania nie inkorporowane, jako uzasadniające po stronie wierzyciela roszczenie obligatoryjne, nie posiadające znamion mienia ruchomego.

5. Tak więc oparte na wykładni logicznej argumenty, mające przemawiać za słusznością tezy przytoczonego postanowienia, nie są zasadne. Pozostaje więc *gramatyczna treść przepisu,* według której karalne jest zatrzymanie przez pracodawcę potrącanych składek. *Przyjęta przez Sąd Najwyższy wykładnia przeciwna polega właściwie na uzupełnieniu tek-*

stu ustawy, gdyż po słowie „potrącanych” dodaje niejako słowa „a także niepotrąconych, a które winny być potrącone”. Wtrącenie tych słów jest oczywistym wykroczeniem poza istotną treść i znaczenie tekstu ustawy i poza dyspozycję przestępstwa w niej zawartą. Stwarza ono w ten sposób nową ustawową dyspozycję przestępstwa, a więc nową normę prawną w ustawie nie zawartą. Według tej wykładni mieściłyby się w art. 58 pr. o wykr. dyspozycje dwóch ustawowych stanów faktycznych, a to przestępstwo zatrzymania potrąconych składek i przestępstwo zatrzymania nie potrąconych składek, a które potrącić należało.

Taka wykładnia ustawy jest oczywiście sprzeczna z zasadami przyjętymi przez naukę i treścią powołanego w art. 2 pr. o wykr. przepisu art. 1 k. k.

6. Wykładnia ta może również wywołać zastrzeżenia ze stanowiska logicznego rozumowania. Według opartej na niej tezy pracodawca odpowiada karnie za niewpłacenie zakładowi ubezpieczeń społecznych składek niepotrąconych, a które winny być potrącone. Czy odpowiedzialność ta istnieje także w przypadku niezawinionego niewypłacenia pracownikowi jego wynagrodzenia? Wszak zdarzają się przypadki niemożności zaspokojenia należności pracowników z powodu trudności płatniczych i upadku przedsiębiorstwa. Mimo braku znamion przestępstwa z art. 59 pr. o wykr. stanowiącego odpowiedzialność pracodawcy tylko za złośliwe lub też przez lekceważenie swych obowiązków wstrzymanie w całości lub w części należnego pracownikowi wynagrodzenia, ten sam pracodawca odpowiadałby z art. 58 pr. o wykr., który nie wymaga dla swej istoty szczególnych warunków, bo ani złośliwości, ani też lekceważenia swych obowiązków. Wątpliwym jest, czy to było zamiarem ustawodawcy.

7. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w składzie Całej Izby odstąpił od wykładni art. 58 pr. o wykr. przyjętej przez skład 7-miu Sędziów Izby Karnej 24 października 1936 r. i na przedstawione przez skład zwykły 8 marca 1938 r. w sprawie I. K. 2607/37 pytanie dał odpowiedź określoną w sentencji uchwały.

74.

WPŁYW ORZECZENIA SĄDOWEGO NA POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE W SPRAWIE OBOWIĄZKU UBEZPIECZENIA.

Nie ma podstawy prawnej do wznowienia postępowania w sprawie obowiązku ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia pracowników umysłowych — z powodu wyroku sądowego uznającego pracownika za pracownika umysłowego.

NTA, 27 stycznia 1939, l. rej. 4955/37, PUS 1939, poz. 62.

Z uzasadnienia: Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wydała 18 grudnia 1934 r. orzeczenie o uznaniu obowiązku ubezpieczenia G. H., jako pracownika umysłowego, z tytułu zatrudnienia w charakterze majstra przy salfaktorach w przędzalni firmy K. E. w Łodzi.

Od tego orzeczenia firma K. E. odwołała się do Wojewody Łódzkiego, a w dalszym toku instancji od odmownej decyzji Wojewody do Ministerstwa Opieki Społecznej. Do odwołania do Ministerstwa firma *załączyła odpis wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 5 marca 1935; w którym Sąd przysądził H., uznając go za pracownika fizycznego,* zredukowane odpowiednio roszczenie z tytułu reszty pensji za ostatni miesiąc pracy oraz niewykorzystany urlop, natomiast odrzucił roszczenie z tytułu niewypowiedzenia umowy na 13 tygodni.

Ministerstwo Opieki Społecznej, orzeczeniem z 6 listopada 1936 r. Nr U. o. 1/1431 — 5 uchyliło decyzję Wojewody i orzekło, że H. pracownikiem umysłowym nie był. W tym orzeczeniu Ministerstwo oparło się na zeznaniach trzech świad-

ków i na oświadczeniach H. Zeznania dwu innych świadków Ministerstwo uznało za niewiarogodne. Ministerstwo przy tym nadmieniło, że należy podkreślić, iż w sprawie cywilnej H. wyrokami Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w Łodzi uznany został za pracownika fizycznego. To orzeczenie Ministerstwa uprawomocniło się.

G. H. w lutym 1937 r. wniósł podanie do Ministerstwa Opieki Społecznej o wznowienie postępowania w powyższej sprawie, powołując się na *nowy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 27 listopada 1936 r. przysądzający na rzecz petenta jego roszczenie w całości na skutek zakwalifikowania go jako pracownika umysłowego.* Wyrok ten wydano po kasacji przez Sąd Najwyższy pierwotnego wyroku Sądu Okręgowego z 8 marca 1935 r.

Ministerstwo Opieki Społecznej orzeczeniem Nr Uo. 1/188 — 7 z 15 czerwca 1937 r. odmówiło wznowienia postępowania...

We wniesionej skardze H. zarzuca, że to orzeczenie jest niezgodne z art. 95 p. b) i p. c) procedury administracyjnej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

W przytoczonej wyżej treści orzeczenia z 6 listopada 1936 r. nie znajduje oparcia twierdzenie skarżącego, jakoby pozwana władza to orzeczenie oparła na wyroku Sądu Okręgowego z 8 marca 1935 r. O tym wyroku w pomienionym orzeczeniu władza pozwana wspomniała tylko ubocznie, rozstrzygnięcie zaś swoje oparła na własnej ocenie materiału dowodowego.

W okolicznościach sprawy niniejszej nie da się zaprzeczyć, że zarówno pozwana władza jak i sądy opierały swoje stanowiska na rozstrzygnięciu jednego i tego samego zagadnienia.

Rozstrzygnięcie spornego zagadnienia opiera się na ocenie przez władzę spór rozstrzygającą ujawnionych dowodów i z istoty swej jest oczywiście dowodem ustosunkowania się tej władzy do danego zagadnienia, nie może jednak być uważana za dowód w rozumieniu p. b) art. 95 procedury administracyjnej w innym postępowaniu dla władzy, powołanej do rozstrzygnięcia tegoż zagadnienia.

W procedurze administracyjnej przypadki, w których późniejsze, odmienne niż władzy orzekającej rozstrzygnięcie pewnych kwestii przez inną władzę, może spowodować potrzebę wznowienia postępowania, omówione w p. c.) art. 95, przypadki zaś ujawnienia pewnych dowodów, powodujące takież skutki, w p. b) tegoż artykułu. Ustawodawca przez fakt omówienia osobno każdego ze wzmiankowanych rodzajów przypadków wskazał, że traktuje każdy z tych rodzajów jako odmienny zgodnie ze wskazaną wyżej ich istotą.

Jak z powyższego wynika, nie można dopatrzyć się zarzuconej w skardze niezgodności z prawem stanowiska pozwanej władzy, że wyrok Sądu Okręgowego z 27 listopada 1936 r. w okolicznościach sprawy niniejszej nie może być traktowany, jako nowy dowód w rozumieniu p. b. art. 95 procedury administracyjnej.

Nie można także dopatrzyć się niezgodności z prawem w stanowisku władzy, że pomieniony wyrok nie stanowi powodu do wznowienia postępowania w rozumieniu p. c) powołanego artykułu. W myśl postanowienia tego punktu, które skarżący ma na względzie, skutki tam zastrzeżone powodowało by późniejsze odmienne, niż przez władzę pozwaną, zadecydowanie przez właściwy sąd co do pytania wstępnego w rozumieniu art. 74 procedury administracyjnej. Charakteru takiego pytania dopatruje się skarżący w spornej rzecywiście zarówno w postępowaniu administracyjnym, zakończonym orzeczeniem pozwanej władzy z 6 listopada 1936 r., jak i w postępowaniu sądowym, o którym wyżej mowa, kwestii, czy skarżący w zatrudnieniu w firmie K. E. posiadał charakter pracownika umysłowego, a więc czy umowa o pracę skarżącego z tą firmą miała charakter umowy o pracę pracownika umy-

słowego, czy też umowy o pracę robotnika. Okoliczność, że skarżący był zatrudniony na podstawie umowy o pracę była bowiem poza sporem.

Wspomniana wyżej kwestia sporna nie miała jednak wszystkich cech pytania wstępnego, w rozumieniu art. 74 procedury administracyjnej.

Jednym bowiem z warunków, tam zastrzeżonych, jest, by pytanie wstępne podlegało kompetencji nie orzekającej w danym postępowaniu administracyjnym władzy, lecz władzy innej lub sądu, a więc by pytanie z istoty swej lub z mocy specjalnego przepisu ustawowego zastrzeżone było zasadniczo kompetencji sądu lub innej władzy.

W sprawie niniejszej pozwana władza orzeczenie swoje z 6 listopada 1936 r. wydała w trybie art. 164 prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych poz. 911/27 i poz. 347/34 Dz. Ust. według postanowień tego artykułu na obszarze m. in. Łodzi spory, wynikłe przy stosowaniu powołanego prawa, podlegają rozstrzygnięciu w drugiej instancji przez pozwane Ministerstwo. Spór w sprawie niniejszej co do charakteru umowy skarżącego z firmą K. E. pozwane Ministerstwo rozstrzygnęło właśnie jako spór ze stanowiska powołanego prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Spór ten zasadniczo w myśl cytowanego art. 164 podlegał kompetencji właśnie pozwanego Ministerstwa, a nie innej władzy czy Sądu, który zresztą tą samą wprawdzie kwestię rozstrzygał ze stanowiska innych przepisów, mianowicie przepisów prawnych o umowie o pracę pracowników umysłowych, względnie o umowie o pracę robotników. Sąd tylko w tym zakresie był kompetentny do rozstrzygnięcia kwestii, o której mowa.

Natomiast rozstrzygnięcie tejże kwestii w orzeczeniu pozwanej władzy z 6 listopada 1936 r. ściśle łączyło się, względnie wynikało z rozstrzygnięcia negatywnego o obowiązku ubezpieczenia skarżącego ze stanowiske prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Rozstrzygnięcia prawomocne pozwanej władzy o tym obowiązku według wyraźnego zastrzeżenia w ust. 3 art. 112 prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych mają w zakresie roszczeń z tegoż art. 112 moc wiążącą nawet sądy.

Kierując się powyższymi rozważaniami Trybunał skargę, jako nieuzasadnioną oddalił.

PORADNIA

318. *Czytelnik 200.*

1. Prowadzone przez Pana księgi składową oraz „przemiałową" opisał Pan niedokładnie i niejasno, co uniemożliwia nam wydanie sądu co do ich prawidłowości. Dotyczy to zwłaszcza księgi nazwanej przez Pana „przemiałową".

2. Ob. niżej odpow. dla Konin II, p. 7.

319. *Czytelnik z Rembertowa.*

1. **Przedsiębiorstwo, subskrybujące Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, powinno w swoich księgach ujawnić jedynie sumy faktycznie wpłacane.** Chodzi tu poza tym o zobowiązanie do udzielenia pożyczki, które, jako zjawisko wyłącznie prawne, nie musi jeszcze znaleźć wyrazu w księgach handlowych.

2. To samo dotyczy subskrybowania akcji przy powstaniu spółki akcyjnej. **Wpłaty na poczet akcji** należy zapisać na specjalnym koncie, nie zaś na koncie „Różne".

320. *B. H. J.*

Przy odpisywaniu jednorazowym cał-

kowitej wartości samochodu jako przedmiotu, którego okres zużycia nie przekracza lat 5, sposobem amortyzacji (100%) pośredniej (przez „rk amortyzacji", „fundusz amortyzacyjny" lub tp.), wartość samochodu na rachunku samochodu pozostaje bez zmiany (jak w ogóle przy amortyzacji pośredniej). Przykładowo: (Zakup) Wn Rk Samochodu, Ma Rk Kasy lub Dostawcy — 5000 zł; **(zamknięcie ksiąg w roku nabycia samochodu)** Wn Rk Bilansu Ma Rk Samochodu — 5000 zł; (amortyzacja) Wn Rk Strat i Zysków, Ma Rk Amortyzacji (Funduszu Amortyzacyjnego lub tp.) — 5000 zł.

Przy zamykaniu ksiąg za następne lata można postąpić dwojako. I. Pozostawiamy Rk Samochodu i Rk Amortyzacji (o ile dotyczy samochodu) bez zmian. W ten sposób w inwentarzu i bilansie figurują: po stronie aktywów—samochód 5000 zł. po stronie pasywów — 5000 zł zawartych w wartości Amortyzacji (Funduszu amortyzacyjnego lub tp.). II. Przy zamykaniu ksiąg za rok następny po nabyciu samochodu przenosimy wartość nabycia samochodu z rku Amortyzacji na rk Samochodu, doprowadzając w ten sposób wartość jego do zera: Wn Rk Amortyzacji, Ma Rk Samochodu — 5000 zł. W ten sposób wartość samochodu na Rku Samochodu zlikwiduje się, czemu odpowiadać będzie w inwentarzu liczba 0 (zero) przy pozycji „samochód".

321. *Em. H.*

W myśl wyraźnego przepisu art. 3 ustęp 2 ustawy o pod. doch. łącznemu opodatkowaniu podlegają dochody z wszelkiego rodzaju źródeł, z wyjątkiem dochodów z uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, które podlegają odrębnemu opodatkowaniu.

322. *A. B. Lwów.*

Niezarejestrowanie spółki firmowej jak również brak pisemnej umowy spółki nie mają wpływu na ocenę prawidłowości prowadzonych przez nią ksiąg handlowych.

323. *Stały prenumerator XYZ.*

Jak już niejednokrotnie mieliśmy okazję stwierdzić w Poradni, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym oraz § 14 ust. 3 p. 9 rozp. wyk. do tej ustawy można jednorazowo spisać na straty wartość nabytego dla celów przedsiębiorstwa samochodu **bez względu na to, czy chodzi o pojazd nowy czy też używany.** Jednorazowe odpisanie może nastąpić tylko w roku nabycia przedmiotu.

324. *Konin II.*

1. Wszelkie wpłaty i wypłaty powinny być stwierdzone dokumentem zewnętrznym lub wewnętrznym (asygnatą kasową.
2. **Przy sprzedaży kredytowej należy wystawiać rachunki** (ob. OBP, 1939, str. 231, wyrok NTA).
3. Celem uproszczenia księgowości, w

szczególności — dla skrócenia zapisów w księdze głównej, można prowadzić księgi pomocnicze (np. Dziennik kasowy, Dziennik sprzedaży itp.), z których przenosi się globalne sumy do Dziennika i Księgi głównej (wzgl. jak u Pana do Dziennika-Głównej). Por. OBP, 1937, str. 640, wyrok NTA. Księgi pomocniczej nie mogą jednak zastąpić raporty dzienne (pod nazwą np. Towary wydane na kredyt konsumentom", „Wpływy gotówkowe" itp.).

Jedynie **w przypadku dokonywania większej ilości drobnych transakcji gotówkowych** dopuszczalne są dzienne wykazy (np. utargu dziennego) i księgowanie na ich podstawie łącznych sum dziennych.

4. **Raporty nie stanowią udokumentowania** dla zapisów do ksiąg. Natomiast kwitariusz kasowy (rozchodowy) wystarczy dla udowodnienia wypłat, których stwierdzenie dokumentem zewnętrznym nie jest możliwe, lub zwyczajowo nie stosowane.

5. **Informacje** mogą mieć dla podatnika skutek ujemny, jeżeli omieszkał on wyjaśnić różnicę między stanem faktycznym przezeń ujawnionym w księgowości a treścią informacji (ob. OBP, 1938, str. 764, wyrok NTA i glosę).

6. **Wzór księgi obrachunkowej dla zakładu przemiału zboża,** zmieniony Rozp. Min. Skarbu z d. 28. 2. 1939 r. (DURP, 1939, poz. 128), zawiera już osobne rubryki dla otrąb. Księgę powyższą wg nowego wzoru należy zaprowadzić najpóźniej do d. 31.7.1939 (§ 2 cyt. rozp.), ale można to uczynić i wcześniej.

7. Dla udokumentowania drobnych transakcji gotówkowych zakupu i sprzedaży wystarczy sporządzać dzienne wykazy, obejmujące ilości zboża oraz sumy transakcji. Wymienienie nazwisk kontrahentów oraz ich podpisy nie są konieczne. Dotyczy to jednak transakcji drobnych, zawieranych w ciągu dnia w większej ilości (wyżej pkt 3).

8. Zob. OBP, 1938, str. 566, odpow. 531 oraz OBP, 1939, str. 128, odpow. 107.

325. *Prenumerator M. B.*

Pełnomocnictwo, którego tekst załączył Pan do swego listu, przedstawia się jako **prokura,** ponieważ obejmuje upoważnienie do wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 61 § 2 KH).

rokurent nie ma obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego, gdyż prowadzi on przedsiębiorstwo w cudzym imieniu, nie jest więc kupcem (art. 2 § 1 KH).

Czy prokurenta łączy z właścicielem przedsiębiorstwa umowa o pracę zależy od konkretnych okoliczności poszczególnego przypadku. Na podstawie samego tekstu pełnomocnictwa nie można opierać sądu w tej materii. Określenie wynagrodzenia w formie procentów od obrotu kwestii nie rozstrzyga. Według orzecznictwa NTA umowę o pracę charakteryzuje głównie zależność pracownika od pracodawcy, który—mianowicie—ma prawo udzielania pracownikowi poleceń co do rodzaju, czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, nieprzewidzianych wyraźnie w umowie (zob OBP, 1937, str. 436).

326. *D. S. Łódź.*

Zgodnie z okólnikiem Min. Skarbu z 4 maja 1935 r., LDV 1528/4/35, wydanym po wysłuchaniu opinii Związku Izb Przemysłowo Handlowych, należy uważać **za czynność przygotowawczą m. in. palenie kawy, o ile dotyczy kawy sprzedawanej przez przedsiębiorstwo handlowe.** Wobec tego obroty kawą dokonane przez przedsiębiorstwo **handlowe** z własnej palarni podlegają podatkowi w wysokości 1,25%. wzgl. 1,7%, w zależności od tego, czy są prowadzone księgi handlowe (bez względu na wysokość obrotu). Natomiast wynagrodzenie otrzymane za palenie cudzej kawy podlega podatkowi wg. stawki 1,5%, wzgl. 3%, zależnie od tego, czy suma tego **wynagro-**

dzenia w stosunku rocznym jest niższa od kwoty 15.000 zł, czy też ją przekracza.

327. *W. S. Kraków.*

1. **A odstępuje od umowy kupna towaru u B na rzecz C, otrzymując od tego ostatniego pewną sumę tytułem „odstępnego". Jak należy traktować tę zaszłość pod względem księgowym i podatkowym?**

Skoro A od umowy odstępuje, nie byłoby uzasadnione wystawienie przez B faktury na imię A, który z kolei wystawiłby fakturę na C. Pociągnęłoby to u A obowiązek opłacenia podatku obrotowego od sprzedaży, jednak bez prawnego uzasadnienia, **skoro A od umowy kupna odstąpił,** a więc odnośnego towaru nie może odprzedać.

Zachodzi zatem tylko obowiązek opodatkowania „odstępnego" jako części zysku.

Wobec powyższego księgowanie Pana (A) nie budzi zastrzeżeń (1) Wn B, Ma Kasa za zadatek; 2) Wn Kasa, Ma C za zwrot równowartości zadatku i wpłacone „odstępne"; 3) Wn C, Ma B za przyjęty do zwrotu zadatek).

2. **Podatek dochodowy z tytułu kumulacji** płacą w myśl art. 45 ustawy o pod. doch. m. in. osoby otrzymujące od jednego służbodawcy dwa lub więcej wynagrodzeń, których łączna suma roczna przekracza 4.800 zł (inne przypadki nie wchodzą w grę). Przypadek, **gdy pracodawca wypłaca pracownikowi pensję bez jakichkolwiek potrąceń,** w żadnej mierze nie może być podciągnięty pod powyższy przepis.

Wprawdzie za podstawę przy obliczeniu podatku dochodowego przyjmuje się sumę wyższą, niż przez pracownika rzeczywiście otrzymaną, ale ta różnica nie może przecież uchodzić za drugie wynagrodzenie. Przypadek, o którym mowa, jest przewidziany w art. 43 ust. ostatni ustawy o pod. doch., odnoszącym się właśnie do normalnego (nie skumulowanego) podatku od uposażeń (por. również § 50 p. 2 rozp. wyk.).

328. *J. — 36.*

1. W zasadzie **podatki odliczalne (w szczeg. od obrotu) mogą być odliczone od przychodów w roku, w którym zostały zapłacone, bez względu na to, jakiego roku dotyczą** (ob. OBP, 1938, str. 685, wyrok NTA, oraz str. 696 — nasz artykuł). **Jeżeli jednak, w związku z dyskwalifikacją ksiąg handlowych, dochód podatkowy za rok oper. 1936 został ustalony na podstawie norm średniej dochodowości lub w inny sposób, przy którym uwzględnia się potrącalne podatki,** odliczenie dodatkowo wymierzonego w 1939 r. podatku od obrotu za r. 1936 z dochodu 1939 prowadziłoby do powtórnego potrącenia tego samego wydatku, co nie jest dopuszczalne (ob. OBP, 1939, str. 202, wyrok NTA).

2. Podatek dochodowy nie podlega odliczeniu (art. 10 ust. 1 p. 5), ani też — jako nie stanowiący kosztu osiągnięcia przychodów — potrąceniu w myśl art. 6. Jest pod tym względem obojętne, za jaki okres i w jakich warunkach podatek ten zostaje wymierzony lub zapłacony.

3. **Rezerwa, utworzona w 1938, celem pokrycia w 1939 r. należności pośredników z tytułu prowizji za dokonane w 1938 r. transakcje, jest potrącalna** z przychodów 1938 r. pod warunkiem, że **należności te już w 1938 r. mają charakter niewątpliwych** i dają się również co do wysokości w przybliżeniu określić.

4. Uchybienia nie widzimy.

5. **Przeniesienie pretensji do odbiorcy na konto należności wątpliwych** wymaga zapisu: Wn Należności wątpliwe, Ma Odbiorca. Natomiast zapis: Wn Towary, Ma Należności wątpliwe — jest księgowo nieprawidłowy. Jest on również niedopuszczalny pod względem podatkowym, ponieważ przedwcześnie zmniejsza dochód podatkowy

329. *I. G.*

1. **Obroty wewnętrzne,** tj. wydanie

towaru z jednego oddziału, czy też jednego zakładu, względnie przedsiębiorstwa do drugiego, należącego do tego samego przedsiębiorcy, były pod rządem ustawy o pod. przem. wolne od podatku od obrotu w myśl wyraźnego przepisu art. 5 ust. (2) ustawy o podatku przemysłowym. Mimo, iż przepis ten w ustawie o pod. obrotowym nie został powtórzony, powyższe czynności nie powodują i obecnie obowiązku podatkowego, ponieważ nie stwarzają obrotu, którym jest **zapłata należna** za spełnione świadczenie (art. 5 ust. (1) ustawy o pod. obrot.).

2. **Obrót podatkowy** na miejscu również w przypadku **zamiany** przez dwa przedsiębiorstwa handlu towarowego jednego towaru na drugi (art. 5 ust. 2 ustawy o pod. obr.).

330. *Wdzięczny.*

1. Ob. wyżej odpowiedź dla J. - 36 (p. 1).

2. **Wydatki na prowadzenie gospodarstwa domowego podatnika i na utrzymanie** (niezatrudnionych w tym przedsiębiorstwie) członków jego rodziny **nie mogą być potrącone z przychodów** (art. 8 p. 3 ustawy o pod. doch.). Dla ustalenia dochodu, osiąganego z przedsiębiorstwa, jest więc obojętne, że właściciel wybiera na swoje utrzymanie z kasy przedsiębiorstwa zbyt duże sumy. Skoro sposób zużycia sum wybieranych z przedsiębiorstwa nie ma, wobec powyższego, wpływu na ustalenie dochodu, władza skarbowa nie może żądać w tym kierunku wyjaśnień.

331. *H. Ż. Częstochowa.*

1. Stanowisko Urzędu Skarbowego jest oparte na wyraźnym przepisie art. 21 ustawy o pod. doch.

2. W zasadzie **udziałowca może łączyć ze spółką z ogr. odp. umowa o pracę.** Czy tak jest w konkretnym przypadku zależy od okoliczności, przy czym nie bez wpływu na rozstrzygnięcie tego pytania będzie posiadana ilość udziałów. Gdy udziałowiec skupia w swoim ręku 85% udziałów, trudno mówić o istnieniu zależności od spółki jako pracodawcy, co jest konieczne dla stosunku pracy najemnej (por. wyżej odpow. dla prenumeratora M. B.).

332. *Nowy Abonent M. L.*

Skoro pośrednik sprzedaje towar nie we własnym imieniu, lecz w imieniu różnych firm, które zresztą nadsyłają faktury, wystawione na pracodawcę Pani, jako odbiorcę, **nie można, oczywiście, uznawać za nadesłany towar pośrednika** i w tym celu otworzyć dla niego konto. Jeżeli w końcu roku pośrednik (zapewne z upoważnienia dostawców) przyznaje rabat od całorocznego zakupu, dokonanego w różnych firmach za jego pośrednictwem, należy ustalić, jaki rabat przypada na poszczególnych odbiorców, celem umożliwienia właściwego księgowania na ich kontach.

2. **Wykazy utargu dziennego mogą obejmować tylko drobną sprzedaż gotówkową.** Czy transakcja na 30—50 zł mieści się w tych ramach, zależy od rodzaju i cen towaru, zwyczajów danej branży itp. W każdym razie wolno w zasadzie dokonywać bezimiennej sprzedaży i na większe sumy, skoro sprzedawca nie zna odbiorcy.

Częste jednak większe transakcje bezimienne mogą, stosownie do okoliczności, spowodować odrzucenie ksiąg.

3. W wyroku z d. 4.1.1938, l. rej. 9962/34 (OBP, 1938, str. 253) NTA uznał, że **dowody na utargi dzienne powinny stwierdzać,** „ile, jakiego towaru i za jaką cenę wyszło z przedsiębiorstwa".

W glosie do tego wyroku wykazaliśmy, że **wyrok powyższy odbiega od dotychczasowego orzecznictwa** (l. rej. 4968/33 i 10493/34), które zadawalało się wykazaniem sum poszczególnych transakcji.

333. *O. B./III.*

Jeżeli w chwili objęcia posady księgowego zdolność Pana do wykonywania **swego** zawodu była, wskutek amputacji obu nóg, ograniczona poniżej 50 % zdol-

ności osób zdrowych, nie zachodził **obowiązek ubezpieczenia** w zakresie Rozp. o ubezp. prac. um. (art. 5 p. 1). „Przy rozstrzyganiu kwestii, które zajęcie pracownika należy uważać za jego zawód, należy brać pod uwagę przede wszystkim fachowe wykształcenie pracownika, następnie długość okresu wykonywania danego zajęcia **w czasie posiadania zdolności zawodowej** oraz przynależność zawodową, jakiej pracownik dawał wyraz **w okresie pełnej zdolności zawodowej,** a wreszcie inne stosowne znamiona istotne" (art. 22 ust. 4).

Stopień zdolności do wykonywania zawodu księgowego, jeżeli zajęcie to nie jest Pańskim zawodem w rozumieniu przytoczonego przepisu, nie ma wpływu na obowiązek ubezpieczenia, bez względu na to, jako długo trwa praca na tym stanowisku, podjęta już w okresie niezdolności do wykonywania swego zawodu.

W myśl art. 105 ust. 7 Rozp. o ub. pr. um. nienależne składki zwraca się pracodawcy, do którego pracownik ma regres o zwrot wpłaconej przez siebie części składki. Minister Opieki Społecznej był upoważniony do określenia, kiedy należy bezpośrednio pracownikowi zwrócić przypadającą na niego część składki.

Rozporządzenie takie nie zostało wydane.

334. *J. R. Warszawa.*

Co do obowiązku prowadzenia księgi magazynowej, ob. wyrok NTA I. rej. 9709/34, ogłoszony w OBP, 1938, str. 500. i naszą głosę, tamże, — Księga kalkulacyjna nie jest niezbędną częścią składową prawidłowej księgowości.

Skorowidz rzeczowy

---

*) O—oznacza: dział „Orzecznictwo", Ok—dział „Okólniki", P—dział „Poradnia"

**) Liczby oznaczają stronice.

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8.

Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31

Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50

Konto P. K. O. 22.308—Poczt. konto rozrachunkowe Nr. 176—Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie

Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200—1/2 str. zł. 100—1/4 str. zł. 50—1/8 str. zł. 25

Redaktor Dr. Emanuel Iserzon

Drukarnia Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15